

## Strajk nauczycieli

W środę rozpoczęły się egzaminy gimnazjalne. Mimo trwającego od poniedziałku strajku nauczycieli w Radomiu udało się skompletować zespoły nadzorujące i przeprowadzić egzamin. W naszym mieście protestuje ponad 80 proc. nauczycieli.

str. 3

## Ciąg dalszy trasy N-S

Rozpoczynają się przygotowania do realizacji drugiego etapu budowy trasy N-S. Nowy odcinek ma połączyć ul. Czarnoleską z Żakowicką. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji ogłosił przetarg na zaprojektowanie i budowę drogi.

str. 4

## Ile euro straci region?

– Jeżeli do jesieni tego roku Komisja Europejska nie zaakceptuje podziału statystycznego Mazowsza, to region radomski może stracić 4,5 mld zł – ostrzega wicemarszałek Senatu RP Adam Bielan. W ubiegły czwartek do Radomia przyjechała delegacja Komisji Europejskiej.

str. 5

## Jedynie takie muzeum

Na sobotnie (30 marca) uroczyste otwarcie Muzeum Polskich Rowerów przyszyły tłumy. Na unikatowej wystawie można zobaczyć ponad sto jednośladów.

str. 7

## Spacerkiem po mieście

Rozpoczynamy nowy cykl, w którym będziemy prezentować zabytki Radomia.

str. 8

# 700 osób na rowerach



W pierwszą niedzielę kwietnia rozpoczęliśmy kolejny sezon naszych rowerowych wypraw Co Za Jazda!. Do Skaryszewa pojechało z nami ponad 700 osób. Na miejscu na rowerzystów czekało sporo atrakcji. Nie zabrakło poczęstunku, występów i oczywiście konkursów z nagrodami.

str. 6

REKLAMA

**rhm**  
radomskie hale mięsne  
Wernera 10a/Szarych Szeregów

**Same specjały na Wielkanoc**

## Dzieje się!

### Piątek, 12 kwietnia

➔ **Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej.** O godz. 12 Rzesza Obywatelska zaprasza na montaż słowno-muzyczny w ramach obchodów Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Wstęp wolny.

➔ **Nowa wystawa w Łażni.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łażnia” (ul. Traugutta 31/33) zaprasza o godz. 18 na wernisaż wystawy „Refleksy ponowoczesności” Elżbiety Stanisławskiej. Artystka – absolwentka PWSSP w Poznaniu, adiunkt na Wydziale Sztuki UTH – poprzez sztukę manifestuje swoją postawę wobec zastanej rzeczywistości – refleksyjnego obserwatora ponowoczesnego świata.



➔ **Wieczór z gwiazdą.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 18 na kolejne spotkanie z cyklu „Wieczory z gwiazdą”. Tym razem

razem Elektrownia będzie gościć Agnieszkę Wiedłochę – absolwentkę szkoły muzycznej oraz łódzkiej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. Aktorka związana jest z Teatrem im. S. Jaracza w Łodzi. Bilety w cenie 15 zł normalny, 7 zł ulgowy dla emeryta/rencisty.

➔ **Koncert Tymański / Ciechowski.** O godz. 19 MOK „Amfiteatr” zaprasza na kolejną odsłonę cyklu „Wolność 24/7”.



Tym razem na scenie Kawiarni Artystycznej wystąpi Tymon Tymański, który z sobie właściwą charyzmą i przekorą interpretować będzie teksty Grzegorza Ciechowskiego. Po koncercie debata na temat wolności w sztuce. Razem z Tymonem Tymańskim i radomianinem, malarzem, profesorem nadzwyczajnym w Katedrze Malarstwa i Rysunku na Wydziale Sztuki UTH Łukaszem Rudeckim porozmawiamy m.in. o tym, ile wolno artyście, czy sztuka jest cenzuro-

wana. Bilety po 45 zł w dniu koncertu na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru. Liczba miejsc ograniczona.

### Sobota, 13 kwietnia

➔ **Konkurs pieśni i poezji.** O godz. 9 w Młodzieżowym Domu Kultury rozpocznie się XV Diecezjalny Konkurs Pieśni i Poezji Patriotycznej „Kocham moją ojczyznę”. Wstęp wolny.

### Niedziela, 14 kwietnia

➔ **Niedziela Palmowa w skansenie.** Centralnym punktem uroczystości w Muzeum Wsi Radomskiej będzie msza święta (godz. 13), celebrowana przez ks. bpa Henryka Tomasika w zabytkowym kościele św. Doroty z Wolanowa. Podczas mszy chór kleryków radomskiego seminarium wykona Pasję wg św. Łukasza – utwór muzyczny poświęcony męce i śmierci Zbawiciela. Po mszy nastąpi procesyjny przejście na pola uprawne, gdzie w narożach zostaną osadzone kilkumetrowe, poświęcone palmy. Przez cały czas trwania uroczystości w Ośrodku Edukacji Muzealnej odbywać się będą warsztaty pisankarskie i robienia palm. Jak zawsze będzie też kiermasz rękodzieła ludowego.

➔ **Wkręć się w teatr.** „Wielkie ciasto” to kulinarno-magiczny spektakl Teatru Gdynia Główna, opowiadający pełną przygodę historii młodego Kowalczyka. Jeden kreatywny reżyser, dwóch zdolnych aktorów, kilka „kuchennych lalek”, garść wyobraźni, łyżka tajemnicy i szczypta dobrego humoru – to przepis na wyśmienitą teatralną zabawę przyprawioną nutą refleksji. Poruszający wyobraźnię lalkarsko-aktorski debiut reżyserski Piotra Srebrowskiego, inspirowany opowiadaniem J.R.R. Tolkiena „Kowal z Podlesia Większego”. Wstęp: 10 zł – bilet pojedynczy; 30 zł – bilet rodzinny. Bilety na biletyna.pl i w kasie Kuźni Artystycznej przy ul. Daszyńskiego 5. Spektakle o godz. 10 i 12, kupując bilet wybieracie godzinę przedstawienia.

➔ **Spacer po Radomiu.** Stowarzyszenie Droga Mleczna zaprasza o godz. 12 na kolejny „Spacer po Radomiu”. Tym razem poznamy kolejne dzielnice naszego miasta – Zamłynie i Kaptur. Zbiórka na petli autobusowej na Kapturze (ul. Folwarczna).

NIKA

REKLAMA

## Nowe oblicza Resursy

Od czwartku, 11 kwietnia w Galerii „Resursa” można oglądać prace studentów Katedry Architektury i Wzornictwa Wydziału Sztuki UTH.

Prezentowane projekty, realizowane w ramach Studenckiego Koła Naukowego „Forma”, pokazują nowe spojrzenie młodych ludzi na przestrzenie zabytkowego XIX-wiecznego budynku Resursy Obywatelskiej, od początku swojego istnienia przeznaczonego na działalność kulturalną. Mamy zatem możliwość obejrzenia propozycji zmian wystroju i skonfrontowania ich ze stanem obecnym. Niekiedy śmiało w kolorystyce rozwiązania aranżacyjne zmieniają Resursę w sposób radykalny.

Idea wystawy jest zwrócenie uwagi na potrzebę integracji środowisk twórczych, akademickich i samorządowych oraz nawiązanie współpracy przyszłych projektantów z instytucjami kultury i nauki. To eksperyment twórczy, który ukazuje, jak ważne jest, aby młodzi ludzie mogli żywiłowo i aktywnie uczestniczyć w życiu miasta.

Ekspozycja czynna do 7 maja. Wstęp wolny.

CT

## Przygoda z musicalem

Zainteresowanie przesłuchaniami w Kuźni Artystycznej, które miały wyłonić aktorów amatorskiego teatru muzycznego „Broadway in Radom” przerosło oczekiwania organizatorów.



fot. MOK „Amfiteatr”

Na przesłuchania i spotkanie organizacyjne w ramach projektu z Budżetu Obywatelskiego 2019 „Kuźnia talentów – warsztaty literacko-teatralne – kontynuacja” przyszło kilkadziesiąt osób, głównie dzieci i młodzież. Przesłuchiwał ich Piotr Hajduk – polski kompozytor, wokalista, aranżer, który swoją karierę rozpoczął w 1990 roku w musicalu „Metro”, występował m.in. na Broadwayu, a który podczas cyklu warsztatów odpowiadać będzie za szlifowanie śpiewu i emisji głosu.

Chętni podzieleni zostali na dwie grupy wiekowe: dzieci i młodzież. Warsztatowicze spotykać się będą dwa razy w tygodniu i rozwijać swoją pasję do tańca, śpiewu i scenicznej ekspresji pod okiem dwójki aktorów Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego: Katarzyny Dorosińskiej i Marka Brauna oraz Piotra Hajduka. Za doskonałenie poczucia rytmu, pracę z ciałem i koordynację ruchową odpowiedzialna jest Zuzanna Kupidura, członkini Polskiego Forum Choreologicznego i Warszawskiej Pracowni Kinetograficznej. Obie grupy warsztatowe czeka ciężka praca, ale i wielka przygoda z musicalem.

MOK „Amfiteatr”, realizując projekt „Kuźnia talentów – warsztaty literacko-teatralne – kontynuacja” nieprzypadkowo do współpracy zaprosił aktorów Powszechnego. Radomski teatr ma przecież znakomite tradycje musicalowe, które z powodzeniem pielęgnuje od czasów dyrekcji Wojciecha Kępczyńskiego (1991-1998).

CT

## Elżbieta Adamiak we Wsoli

Elżbieta Adamiak, autorka takich przebojów, jak „Jesienna zaduma” czy „Trwaj, chwilo, trwaj”, wystąpi w niedzielę, 14 kwietnia w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli.



fot. materiały MWG we Wsoli

Elżbieta Adamiak – piosenkarka, autorka tekstów i kompozytorka to jedna z ważniejszych postaci polskiej piosenki poetyckiej, doceniana przez słuchaczy i krytyków za oryginalność, specyficzną wrażliwość i wyjątkową umiejętność muzycznego przekazu tekstu poetyckiego. Nagrała siedem płyt, z których każda okazała się sukcesem. Gościnnie śpiewała także na płytach takich artystów, jak Magda Umer, Wolna Grupa Bukowina, Maryla Rodowicz czy Jacek Kaczmarski. Na ostatniej, wydanej przez nią płycie, „Zbięram siebie” (2009 r.) znalazły się m.in.

takie utwory, jak „Trwaj, chwilo, trwaj” (duet z A. Nowakiem), „Posiedzimy sobie razem w kuchni” (duet z K. Kiljańskim), „Zanosi się na noc”. Piosenka „Trwaj, chwilo, trwaj” przez długi czas utrzymywała się w czołówkach list przebojów m.in. „Trójki”, Radia „Złote Przeboje” a w plebiscycie Polskiego Radia „Jedynki” głosami radiosłuchaczy wybrana została Przebojem Jesieni 2009 r. Recital we Wsoli zbiega się z 45-letnim scenicznym debiutu artystki.

Elżbieta Adamiak wykona w MWG m.in. swoje największe przeboje. Towarzyszyć jej będzie zespół w składzie: Piotr Goljat – fortepian, śpiew, Sebastian Ruciński – gitara, Piotr Górka – kontrabas.

Początek koncertu o godz. 17. Wstęp wolny, liczba miejsc ograniczona.

Bezpłatny dojazd z Radomia do Wsoli autobusem, który odjedzie o godz. 16.20 z przystanku przy ul. Chrobrego/Czysta (kierunek Michałów). Powrót po wydarzeniu, ok. 18.30.

CT

## Słoń i mucha

W sobotę, 13 kwietnia drugi koncert z cyklu „Poznaj swoją orkiestrę”. Tym razem w roli solistów wystąpią Ireneusz Winiarski (kontrabas), Piotr Gach (wiolonczela) i Adam Dębski (altówka).

Wbrew znanemu przysłowiu „cudze chwalicie, swego nie znacie” Radomska Orkiestra Kameralna postanowiła pokazać, jak wspaniałych solistów ma w swoim składzie. Aby zademonstrować ich ogromny talent, w programie koncertu znalazły się takie kompozycje, jak Gawot „Słoń i mucha” J.A. Lorenzettiiego, Le Grand Tango A. Piazzolli i Kwartet „Dysonansowy” C-dur KV465 W.A. Mozarta. Wyjątkowym wydarzeniem będzie pojawienie się na scenie młodego gitarzysty – Franciszka Włodarczyka, laureata Grand Prix X Jubileuszowego Konkursu na Wykonanie Utworu z Orkiestrą w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu. Wykona on koncert na gitarę solo i orkiestrę – Concierto de Aranjuez cz. II J. Rodriga (1939). Muzyka ta przywołuje wyidealizowany obraz minionej epoki, nawiązuje do hiszpańskiego folkloru i tańców dworskich. Zawiera też aluzje osobiste i polityczne. Część II tego utwo-

ru ma wyrażać ból po zbombardowaniu Guerniki w 1937 roku.

Początek o godz. 18 w sali koncertowej ROK. W przerwie koncertu odbędzie się licytacja pisanek malowanych przez zna-



fot. materiały ROK

nych radomian w ramach akcji „Stwórz pisanek – pomóż dzieciom”. Dochód z niej zostanie przeznaczony na leczenie chorej na białaczkę Samanty. Wstęp płatny.

CT

**RATY**

**MONTOPLAST**  
ODK. ZAŁOŻENIA 1999

**OKNA I DRZWI**  
Okna na które Cię stać

ul. Stańczyka 5  
(pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)  
tel. 48 362 19 12, www.montoplast.com

**ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPĘDY**

**TeleMedic**

**PRACA DLA KAŻDEGO!**

Co oferujemy?

- Pewna stawka godzinowa + premie
- Praca w systemie jednonożnym
- Stabilne zatrudnienie
- Wynagrodzenie na czas
- Profesjonalne szkolenia
- Możliwość awansu

Przyjdź, napisz lub zadzwoń do nas!

Radom  
Ul. Bolesława Chrobrego 22  
510-827-792  
rekrutacja.radom@tele-medic.pl

### BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZadzień.pl, TV Dami  
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych  
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,  
reklama@radiorekord.pl

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
Dziennikarze: Roksana Chalaby, Krzysztof Domagała,  
Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk  
Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń  
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom  
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

## Mandat umorzony

Naczelny Sąd Administracyjny umorzył we wtorek postępowanie dotyczące wygaszenia mandatu prezydenta Radosława Witkowskiego.

Pełnomocnik pana prezydenta wycofał skargę kasacyjną, którą wcześniej złożył, i w związku z tym sąd umorzył postępowanie. Oznacza to, że wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z września ubiegłego roku, który stwierdzał, że wojewoda słusznie wygasił mandata prezydenta Radomia, stał się prawomocny – dowiedzieliśmy się w wydziale informacji Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przypomnijmy: rzecz dotyczy ubiegłej kadencji. O wygaszenie mandatu w styczniu 2017 roku wniosowało do rady miejskiej Centralne Biuro Antykorupcyjne po kontroli oświadczenia podatkowego prezydenta. Śledczy stwierdzili, że Witkowski zasiadając w radzie nadzorczej Świętokrzyskiego Rynku Hurtowego złamał przepisy ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Prezydent twierdził, że prawa nie złamał. Radni w głosowaniu odrzucili wniosek CBA. W tej sytuacji wojewoda wydał zarządzenie zastępcze stwierdzające wygaśnięcie mandatu prezydenta. Witkowski zaskarżył je do WSA. W lutym 2018 WSA uznał, że wojewoda nie miał racji. Ten odwołał się do NSA, który nakazał WSA ponowne zajęcie się sprawą. We wrześniu WSA uznał, że wojewoda miał jednak rację, wygaszając prezydentowi mandat.

RCH

# Strajk nauczycieli

W środę rozpoczęły się egzaminy gimnazjalne. Mimo trwającego od poniedziałku strajku nauczycieli w Radomiu udało się skompletować zespoły nadzorujące i przeprowadzić egzamin. W naszym mieście protestuje ponad 80 proc. nauczycieli.

### ● KAROLINA SOKOŁOWSKA

– Strajk nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi to historyczne wydarzenie w polskiej oświacie. Podkreślam ten fakt, gdyż w czasie strajku w 1993 roku protestowali wyłącznie nauczyciele – mówił wiceprezydent Karol Semik w poniedziałek.

Trzy tygodnie temu miasto powołało zespół monitorujący sytuację w placówkach oświaty w związku ze strajkiem. Od poniedziałku, 8 kwietnia zespół na bieżąco zbiera dane ze szkół o liczbie osób protestujących i frekwencji uczniów. W środę w przedszkolach strajkowało 85 proc. nauczycieli oraz 18 proc. pracowników administracji i obsługi, w szkołach podstawowych – 80 proc. nauczycieli oraz 8 proc. pracowników administracji i obsługi. Natomiast w liceach i zespołach szkół strajkowało 69 proc. nauczycieli oraz 12 proc. pracowników administracji i obsługi, w szkołach zawodowych zaś – 79 proc. nauczycieli oraz 8 proc. pracowników administracji i obsługi. Liczba protestujących od pierwszego dnia utrzymuje się na podobnym poziomie.

Termin strajku nałożył się na przypadające w kwietniu egzaminy gimnazjalne. Jeszcze na dzień przed planowanymi testami pojawiły się informacje, że w niektórych placówkach mogą wystąpić problemy ze skompletowaniem zespołów



Fot. Symon Wylenia

nadzorujących. Do kuratorium oświaty w Warszawie zgłaszali się dyrektorzy, w tym także z Radomia, którzy sygnalizowali taki problem. Ale z informacji, które zespół monitorujący otrzymał od dyrektorów radomskich szkół wynika, że we wszystkich placówkach zostały skompletowane składy szkolnych zespołów egzaminacyjnych, mimo że strajk wciąż trwa. – Myślę, że pierwsze dwa dni egzaminów są możliwe do zrealizowania. Najtrudniejszy do przeprowadzenia w sensie

proceduralnym i technicznym jest egzamin z języka obcego, ponieważ tam jest część związana z odtwarzaniem tekstu. Musi być zapewniona dobra akustyka, a na pewno nie jest ona dobra w sali gimnastycznej – wyjaśniał podczas wtorkowej konferencji wiceprezydent Karol Semik.

W Radomiu w 18 placówkach do egzaminu gimnazjalnego przystąpiło 1784 uczniów. W środę uczniowie pisali egzamin z historii i wiedzy o społeczeństwie, a w czwartek z przedmiotów

matematyczno-przyrodniczych; w piątek czeka ich egzamin z języka obcego.

W Radomiu są placówki, gdzie nie przychodzi ani jeden uczeń, bo protestuje 100 proc. załogi. W związku z tym pojawia się problem, co pracujący rodzice mają zrobić z dziećmi. Miejskie instytucje kultury oferują na czas strajku zajęcia świetlicowe czy czytelnice. Jak informuje Sebastian Równy, dyrektor wydziału kultury, zajęcia są przewidziane dla grup 20-osobowych i odbywają się w godz. 9-15. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji z kolei udostępnia niemal wszystkie swoje obiekty dla dzieci i młodzieży. Szczegółowy wykaz placówek i harmonogramy zajęć znajdują się na stronie miasta i MO-SiR-u. Na wszystkich zajęciach wymagane są wcześniejsze zapisy.

Przypomnijmy: w Radomiu na 91 szkół i placówek oświatowych w 79 załogi opowiedziały się za strajkiem. – W tym strajku nie chodzi już tylko o pieniądze. Nauczyciele są zdemotywani. Walczą również o prestiż i godność swojego zawodu. Zawód nauczyciela to nie sielanka – przyznaje Tomasz Korczak, prezes ZNP w Radomiu.

Do strajku nie przyłączyły się przedszkola nr 5, 7, 9 i 14, PSP nr 31, Ogródek Jordanowski, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Janusza Korczaka, bursy szkolne nr 1 i 3 i „agrotechnik”. We wtorek od strajku odstąpiło PP nr 25.

REKLAMA

**KREĐYTY I POŻYCZKI JAK MALOWANE**

Przyjdź do Fines i sprawdź oferty wielu banków

FINES S.A. Z SIEDZIBĄ W SOPOCIE

**Fines** operator bankowy

WIELE POŻYCZEK – JEDNO MIEJSCE

Fines Operator Bankowy **RADOM**

ul. FOCHA 6, tel: 519 130 603 • ul. STRUGA 22, tel.: 791 383 806 • ul. TRAUGUTTA 13, tel.: 519 130 601

# Ciąg dalszy trasy N-S

Rozpoczynają się przygotowania do realizacji drugiego etapu budowy trasy N-S. Nowy odcinek ma połączyć ul. Czarnoleską z Żakowicką. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji ogłosił przetarg na zaprojektowanie i budowę drogi.

## • DARIUSZ OSIEJ

Ogłoszenie zostało już skierowane do Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej. – Trasa N-S to jeden z filarów Strefy Wygodnego Ruchu, którą chcemy stworzyć w najbliższym czasie, by równoważyć potrzeby wszystkich uczestników ruchu drogowego – mówi prezydent Radosław Witkowski. – Planowany odcinek z pewnością znacznie ułatwi poruszanie się po Radomiu nie tylko kierowcom, ale także rowerzystom, ponieważ na około 850 metrach powstanie nowy ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 3,5 metra.

Nowy odcinek trasy N-S będzie miał 1,5 km długości. Szerokość drogi to 7 metrów. Znajdować się na niej będą dwa pasy ruchu, po jednym w każdej stronę. Zakres planowanych prac jest rozległy. Obejmuje on wykonanie oświetlenia, kanalizacji, odwodnienia oraz zjazdów. W kilku miejscach powstanie nowa sygnalizacja świetlna. Trasa N-S będzie się łączyła z ul. Żakowicką w pobliżu węzła na ul. Młodzianowskiej. U zbiegu z ul. Wjazdową powstanie dwupasowe rondo.

Drugi etap budowy trasy N-S ma się zakończyć do 30 września 2021 roku. Natomiast już w tym roku będzie gotowy śródmiejski odcinek, od ronda Mikołajczyka do Żeromskiego. Jednym z jej najważniejszych elementów ma być węzeł umożliwiający m.in. bezkolizyjny wjazd z ul. Beliny-Prażmowskiego na wiadukt w ciągu ul. Słowackiego, a także bezkolizyjny zjazd z wiaduktu w stronę dworców PKS i PKP. Na odcinku od ronda



foto: Szymon Wyłoma

Mikołajczyka do węzła u zbiegu z ul. Słowackiego trasa N-S ma mieć dwie jezdnie po dwa pasy ruchu. Powstanie także nowy odcinek drogi – będzie budowany na zamkniętych terenach kolejowych, wzdłuż torów prowadzących z Warszawy do Radomia. U zbiegu z ulicami Żeromskiego i Szklaną zostanie wybudowane rondo. Wzdłuż całego odcinka mieszkańcy będą mieli do dyspozycji nowe chodniki oraz ścieżki rowerowe.

Pierwszy fragment trasy N-S będzie przejezdny już na przełomie czerwca i lipca, a wjazd na wiadukty będzie możliwy na koniec października. Po tym, jak PKP przedstawi uzgodnioną i uwzględniającą nasze uwagi dokumentację dotyczącą modernizacji linii kolejowej, będziemy chcieli przystąpić do projektowania trzeciego odcinka trasy N-S, od ul. Szklanej do Żółtkiewskiego – zapowiada wiceprezydent Konrad Frysztak.

## Złóż wniosek do budżetu

Tylko tydzień – od 15 do 21 kwietnia trwać będzie przyjmowanie wniosków do przyszłorocznego budżetu obywatelskiego. – Zapraszamy wszystkich, którzy przygotowują projekty. Pracownicy referatu komunikacji społecznej pomogą w prawidłowym napisaniu wniosku – mówi dyrektor Kancelarii Prezydenta Mateusz Tyczyński.

W 2020 roku do podziału będzie o 1 mln zł więcej niż do tej pory, czyli 5,8 mln zł. To efekt zmian w ustawie o samorządzie gminnym, w której zapisano, że na obywatelskie projekty ma być przeznaczony 0,5 proc. wydatków gminy. Zniknie dotychczasowy podział na pięć obszarów terytorialnych. Zamiast tego pojawią się trzy kategorie kwotowe. Pierwsza grupa to małe projekty o wartości do 50 tys. zł, na które zostanie przeznaczona kwota 800 tys. Na projekty o wartości do 400 tys. zł miasto zarezerwuje 2 mln. Tyle samo będzie do podziału na projekty warte ponad 400 tys. Czwarta kategoria będzie obejmowała projekty instytucjonalne. To kategoria przeznaczona np. dla szkół.

– Wnioski mieszkańców będziemy przyjmować od 15 kwietnia. Będzie je można składać nie tylko w urzędzie, ale

też w punktach mobilnych zlokalizowanych w różnych miejscach na terenie całego miasta – zapowiada Mateusz Tyczyński.

Projekty zgłaszane do budżetu oby-



foto: UM Radom

telskiego musi cechować ogólnodostępność. Szczegółowe rozwiązania zostały wypracowane podczas warsztatów ewaluacyjnych z osobami zainteresowanymi

budżetem. W przypadku projektów inwestycyjnych powstały obiekt musi być dostępny dla wszystkich mieszkańców w godz. 8-22 przez minimum 10 godzin tygodniowo; pierwszeństwo dostępu muszą mieć osoby niepełnosprawne i korzystanie z obiektów musi być bezpłatne. W przypadku tzw. projektów miękkich ich realizacja musi być prowadzona w przestrzeni publicznej, działania wynikające z projektu muszą być skierowane do wszystkich mieszkańców Radomia, a rekrutacja uczestników ma być prowadzona za pośrednictwem ogólnodostępnych środków masowego przekazu.

Głosowanie na projekty zgłoszone do budżetu obywatelskiego potrwa od 5 do 21 lipca, a listę zwyciężczych projektów poznamy do 18 sierpnia.

CT

## To nie ta PGE

PGE – Polska Gospodarka Energetyczna nie ma nic wspólnego z PGE – Polską Grupą Energetyczną. Radomianie dostają w ostatnich dniach wezwania do zapłaty za prąd od PGE.

„Dzisiaj do mojej firmy przyszło wezwanie do zapłaty 150 zł z bardzo dziwnego tytułu od PGE. Myślicie że to Polska grupa energetyczna czyli jakaś opłata za prąd? A w życiu. Małymi literkami jest rozwinięcie skrótu „Polska GOSPO-DARKA energetyczna” A taka firma nie istnieje. Pojechałam na wszelki wypadek do tej prawdziwej „energetyki” zapytać co to za pismo. Pani nawet nie zdążyła przeczytać i od razu powiedziała że to fałszywka i że nie jestem dzisiaj pierwsza. tylko w radomiu takie wezwania dostało kilka lub kilkanaście firm” – napisała do nas (pisownie oryginalna) jedna z czytelniczek – pani Jolanta; na dowód dołączyła zdjęcie fałszywej faktury.

Specjalny komunikat w tej sprawie wydała Polska Grupa Energetyczna. „Docierają do nas sygnały od Klientów, że otrzymują oni fałszywe wiadomości, przesyłane przez firmę Polska Gospodarka Energetyczna podszywającą się pod markę PGE Polska Grupa Energetyczna, wzywające do uregulowania zaległych należności. Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności i niewpłacanie pieniędzy na konto przekazywane w fałszywej korespondencji, a w przypadku jakichkolwiek wątpliwości o kontakt z Infolinią PGE: (+48) 422 222 222” – czytamy na stronie PGE Obrót.

RCH

## Jest porozumienie

Szpital przy ul. Tochtermana i lecznica na Józefowie doszły do porozumienia. Wystąpili o naprzemienne dyżury.

Dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego i prezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego wspólnie wystąpią do wojewody mazowieckiego o wprowadzenie harmonogramu naprzemiennych, ostrych dyżurów na oddziałach: chorób wewnętrznych, kardiologii, pediatrii, neurologii, ginekologii i położnictwa, neonatologii i okulistyki. Miałyby one zostać wprowadzone od początku maja. Takie ustalenia zapadły podczas spotkania w Urzędzie Miejskim, które odbyło się w ubiegły czwartek.

Przypomnijmy: o naprzemienne dyżury prosiło miasto, ponieważ szpital przy ul. Tochtermana – jako bardziej dostępny dla pacjentów – jest formalnie obłożony. W środę,

3 kwietnia odbyła się w tej sprawie nadzwyczajna sesja i na nie zapadła decyzja o spotkaniu przedstawicieli obu lecznic.

Wniosek do wojewody został już wysłany. – Mamy nadzieję, że wprowadzenie naprzemiennych dyżurów na oddziałach umożliwi unormowanie sytuacji na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Zmniejszy się liczba hospitalizowanych pacjentów, tym samym lekarze nie będą tak mocno obciążeni pracą. W efekcie nie powinno już być problemów z obsadzeniem wszystkich dyżurów na SOR – poinformował po spotkaniu wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

CT

## Zatrzymanie w związku z Air Show

Były Dowódca Generalny Rodzajów Sił Zbrojnych gen. broni Lech M. i dwaj wojskowi w randze pułkowników zostali we wtorek zatrzymani przez żandarmerię wojskową. Chodzi o niedopełnienie obowiązków służbowych przy organizacji Air Show w latach 2010-2015.

Wydział ds. Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Warszawie śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych, pełniących służbę wojskową, a odpowiedzialnych za rozdysponowanie funduszy przeznaczonych na organizację Air Show w Radomiu prowadzone jest od września 2015 roku. Ponadto postępowanie dotyczy nieprawidłowego nadzoru nad przepływem tych pieniędzy, co jest działaniem na szkodę interesu publicznego. Jak poinformował nas Łukasz Łapczyński, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie, zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy wskazuje na szereg nieprawidłowości związanych z dokonywaniem wyboru podmiotu współpracującego w organizacji pokazów oraz nieprawidłowości w gospodarowaniu środkami publicznymi w związku z organizacją pokazów.

We wtorek na polecenie prokuratora wydziału ds. wojskowych Prokura-



foto: archiwum czajki.pl

tury Okręgowej w Warszawie żandarmeria Wojskowa zatrzymała trzy osoby, w tym gen. Lecha M. i pika rezerwy Ryszarda P., prezesa zarządu Wojskowego Stowarzyszenia Spo-

leczno-Kulturalnego SWAT. Zatrzymanym prokurator postawił zarzut przekroczenia uprawnień służbowych w celu osiągnięcia korzyści majątkowych oraz przywłaszczenia mienia znacznej wartości.

W latach 2010-2015 w Radomiu odbyły się trzy edycje Międzynarodowych Pokazów Lotniczych Air Show. Jak powiedział reporterowi TV Dami były prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak, miasto było wprawdzie współorganizatorem pokazów, ale nigdy nie było stroną zapraszającą ekipy, które miały w pokazach uczestniczyć. Odpowiedzialnym za rozliczenia finansowe przy organizacji Air Show był SWAT, a magistrat nie był w niej wtajemniczany.

DO

# Ile euro straci region?

– Jeżeli do jesieni tego roku Komisja Europejska nie zaakceptuje podziału statystycznego Mazowsza, to region radomski może stracić 4,5 mld zł – ostrzega wicemarszałek Senatu RP Adam Bielan. W ubiegły czwartek do Radomia przyjechała delegacja Komisji Europejskiej, która sprawdzała, jak działa europejska polityka spójności.

## ● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Była to pierwsza tego typu wizyta europejskich urzędników w regionie radomskim. – Przedstawiciele KE przyjeżdżają do Polski, co dwa, trzy lata, ale zazwyczaj odwiedzają duże metropolie. Teraz zaprosiliśmy ich do Radomia, żeby pokazać, że nasz kraj to nie tylko Warszawa, Kraków czy Gdańsk, ale też mniejsze miasta – powiedział Adam Bielan. – Chcieliśmy, żeby delegaci zobaczyli na własne oczy, jakie są różnice między Warszawą a innymi ośrodkami mazowieckimi, a przecież te miejsca wchodzą w skład jednego obszaru geograficznego.

### POLITYKA SPÓJNOŚCI NIE DO KOŃCA DZIAŁA

Prezentując różnice dzielące Warszawę od pozostałych obszarów woj. mazowieckiego, Adam Bielan chciał zwrócić uwagę, że europejska polityka spójności nie działa najlepiej. – Polityka spójności ma dbać o wyrównywanie szans nie tylko między państwami, ale też między poszczególnymi regionami w krajach członkowskich, a także wewnątrz samych regionów – wyjaśnił wicemarszałek Senatu RP. – Jednak przez 15 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej różnica pomiędzy Radomiem a Warszawą nie zmalała, a wręcz się zwiększyła.

To pokazuje, że polityka spójności nie do końca działa. Trzeba znaleźć rozwiązanie na odwrócenie tych trendów, bo w innym razie będziemy mieć „drenaż mózgow” i ucieczkę najzdolniejszych jednostek z takich miast, jak Radom do Warszawy, a na to nie możemy sobie pozwolić.

### MAZOWSZE MA PROBLEM

Tymczasem problem może jeszcze się powiększać, bo w zbliżającej się perspektywie unijnej Mazowsze może stracić nawet 3 mld euro. – Mazowsze ma problem, bo Warszawa zakłamuje statystyki – powiedział Bielan. – Sama Warszawa ma PKB na poziomie 152 proc. średniej unijnej. Natomiast pozostały obszar Mazowsza to zaledwie 59 proc. Jednak jeśli spojrzeć na ten obszar wspólnie to średnia wychodzi 112 proc. A regiony, które przekraczają unijną średnią, nie mają szans na wielkie pieniądze. Mazowsze może stracić ok. 3 mld euro, a sam region radomski dostałby z tego około jednej trzeciej, czyli miliard euro.

### BĘDIEMY WALCZYĆ DO KOŃCA

Zdaniem Bielana problemy Mazowsza są wynikiem zaniedbań, których dopuścili się politycy w latach 2010-2013. – Zmian statystycznych w Unii



Fot. P. Nowakowski

można dokonywać co trzy lata. Taka szansa była w 2007 roku, ale wtedy jeszcze nie było takiej potrzeby. Potrzeba pojawiła się w 2010 roku, o czym alarmował Andrzej Kosztowniak, ale marszałek Struzik zbagatelizował jego słowa – zauważył Adam Bielan. – W 2013 roku już wszyscy zgadzali się, że podział jest niezbędny, ale z nieznanymi mi powodów do niego nie doszło. Zrobiliśmy to dopiero w 2016 roku, kiedy doszliśmy do władzy. Statystyczny podział Mazowsza działa od 1 stycznia 2018 roku, ale Komisja Europejska ma

aż 24 miesiące, żeby dokonać korekty. A jeżeli nie zaakceptuje go do jesieni tego roku, boleśnie odczują to mieszkańcy całego Mazowsza. Ale będziemy walczyć do końca, żeby tak się nie stało.

### ZOSTANĄ PROGRAMY MIĘKKIE

Jeżeli do jesieni tego roku KE nie dokona korekty, Mazowsze będzie traktowane jako bogatszy region Unii Europejskiej. Oznacza to, że nie będzie mogło brać udziału w pewnych programach wsparcia. Zostaną tzw. programy miękkie, w któ-

rych jest duża kwota wkładu własnego, a niektórych samorządów na to nie będzie stać. – Warto zaznaczyć, że mówimy tu o podziale budżetu do 2027 roku. A już w tym momencie pewne gminy z powiatu przysuskiego myślą o tym, żeby dołączyć do woj. świętokrzyskiego, bo tam będą miały szansę na większe środki unijne – zdradził Bielan. – Jeżeli Mazowsze straci kolejne dotacje, to różnice między ziemią radomską a chociażby woj. świętokrzyskim jeszcze się pogłębią, bo Polska nadal będzie największym beneficjentem Unii. Ale te środki trafią do innych województw, a nie na Mazowsze.

O równe traktowanie regionów zaapelował gospodarz czwartkowej wizyty, starosta radomski Waldemar Trelka. – Mazowsze nie jest równym regionem. Powiat radomski ciągle się rozwija, ale nadal jego PKB to zaledwie 41 proc. unijnej średniej. Pod tym względem jesteśmy na 37. miejscu spośród 42 powiatów Mazowsza. Bezrobocie spada, ale ciągle jest o wiele większe, niż na Mazowszu czy w całym kraju. Próbuujemy to zmienić, a pomóc w tym mogą środki z Unii Europejskiej. Pozyskiwanie tych pieniędzy to swoisty wyścig między samorządami. Ale jeśli nie będzie równych szans, to ten wyścig nie będzie sprawiedliwy. A stanie się tak, jeżeli nie uda nam się wywalczyć tych 3 mld euro dla naszego województwa – stwierdził Waldemar Trelka.

AUTOPROMOCJA

ŚPIEWASZ? ★

TAŃCZYSZ? ★

CZARUJESZ? ★

ROBISZ INNE WYJĄTKOWE RZECZY?

**13** kwietnia  
godz. 10-14

**16** kwietnia  
godz. 14-18

strefa **G2**  
ul. Przemysłowa 20

co za

**TALENT**

PRZYJDŹ NA CASTING!

# 700 osób na rowerach

W pierwszą niedzielę kwietnia rozpoczęliśmy kolejny sezon naszych rowerowych wypraw Co Za Jazda!. Do Skaryszewa pojechało z nami ponad 700 osób. Na miejscu na rowerzystów czekało sporo atrakcji. Nie zabrakło poczęstunku, występów i oczywiście konkursów z nagrodami.



## ● MARTA NOWAKOWSKA

Choć pogoda w niedzielny poranek nie zachęcała do jazdy na rowerze, to parking przed supermarketem Piotr i Paweł wypełnił się fanami przejażdżek na jednośladach. – Pierwsza Co Za Jazda! w tym sezonie i ponad 700 osób na rowerach – od pięcioletnich dzieci do ludzi w wieku 80 lat. I wszyscy w bardzo dobrych nastrojach – nie krył zadowolenia Rafał Tatarek, prezes Radomskiej Grupy Mediowej.

W naszej wyprawie wzięły również udział finalistki konkursu Miss Polo-

nia Ziemia Radomska 2019. – Finalistki aktywnie uczestniczą w różnorodnych akcjach organizowanych przez Radomską Grupę Mediową – zaznaczyła Marta Szczerbińska, koordynator konkursu Miss Polonia Ziemia Radomska 2019. – To dobra okazja do zaprezentowania się, zachęcenia do głosowania i promocji.

Trasa do Skaryszewa była łatwa i przyjemna. Mierzyła 21 km i została poprowadzona tylko asfaltem. Po drodze nie było żadnych przeszkód i utrudnień, więc to idealny odcinek na rozpoczęcie sezonu. – Trasa wspaniała, gorzej z kondycją. To była dzisiaj moja pierwsza jazda w tym sezonie, więc zapłaciłem karę za słodczyce podjadane wieczorami – śmiał się Stefan Tatarek, prezes zarządu Radia Rekord. – Myślę, że nie ma nic bardziej wspaniałego, nie ma lepszej aktywności niż rower. Zwłaszcza teraz – wiosną, kiedy wszystko budzi się do życia.

Cztery finalistki konkursu Miss Polonia trasę do Skaryszewa pokonały na rowerach Topbike. Choć rowery są elektryczne, kandydatki do tytułu miss nie skorzystały z tej opcji. – Trasa była bardzo przyjemna. W grupie zupełnie inaczej się jedzie, więc nawet nie wiem, kiedy dojechałam do Skaryszewa – powiedziała Anna Kwiatek, finalistka z nr 11. – Rowery są fajne, jednak nie skorzystałam z elektrycznej funkcji. Skoro zdecydowałam się wziąć udział w takim wydarzeniu, to postanowiłam ten dystans przejechać sama.

Na mecie w Skaryszewie na uczestników wyprawy Co Za Jazda! czekał poczęstunek, konkursy z nagrodami ufundowanymi przez sponsorów oraz występy młodzieży i dzieci z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury.

– Oczywiście zapraszam z akcją Co Za Jazda! do Skaryszewa jak najczęściej. Wiem, że to niemożliwe, bo wyprawa jest organizowana raz w roku do tego samego miejsca. Przede wszystkim życzę uczestnikom, żeby w bezpieczny sposób spędzili swój wolny czas – mówił Dariusz Piątek, burmistrz Skaryszewa.

Nie tylko na ziemi można znaleźć pasjonatów rowerowych wycieczek. – Dziś 42. Baza Lotnictwa Szkolnego ma weekend, a tutaj taka wspaniała impreza, jak Co Za Jazda! i możliwość poruszania się po sezonie zimowym. Skaryszew często oglądam z góry, a dzisiaj mam niebywałą okazję, żeby obejrzeć tę cudowną miejscowość z ziemi i trochę tutaj pobyc – powiedział nam mjr pilot Dariusz Stachurski, lider Zespołu Akrobacyjnego „Orlik”.

Warto wspomnieć, że na dobry początek sezonu rowerowego trener personalny Klubu Fitness Pop Gym Agnieszka Turczyk poprowadziła rozgrzewkę. – Najpierw zaczynamy od spokojnego tempa, aby podnieść tętno. Delikatna jazda rowerem, później dynamiczna rozgrzewka, rozciąganie. Zawodowi rowerzyści do jazdy będą przygotowywać się nawet 40 minut, nam dziś wystarczy 15-20 minut – instruowała Agnieszka Turczyk.

Dodatkowo na mecie uczestnicy wyprawy Co Za Jazda! mogli dowiedzieć się, jak łatwo i szybko rozciągnąć ciało po wysiłku, tak aby uniknąć kontuzji. Uczestnicy wyprawy mogli także skorzystać z darmowego znakowania swoich stalowych rumaków.

Za miesiąc – w niedzielę, 12 maja Co Za Jazda! do Domaniowa.



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

## PATRONI

**radom**  
siła w precyzji



MIASTO I GMINA  
SKARYSZEW

## PARTNERZY



## SPONSORZY



## ORGANIZATORZY



# Jedyne takie muzeum

Na sobotnie (30 marca) uroczyste otwarcie Muzeum Polskich Rowerów przyszyły tłumy. Aby wejść do środka, trzeba było odstać swoje, ale z pewnością było warto. Na unikatowej wystawie można zobaczyć ponad sto jednośladów.

## ● KAROLINA SOKOŁOWSKA

– To wielki dzień. Po prostu wygraliśmy wyścig. Wygraliśmy mistrzostwo Polski, jeśli nie mistrzostwo świata! Mamy Muzeum Polskich Rowerów, które jest jedyne w Polsce – mówił podczas otwarcia Łukasz Wykrota, pomysłodawca i kurator wystawy. – Radom na mapie świata zostaje zaznaczony jako perełka, jako pierwsze miasto, gdzie znajduje się muzeum rowerów. To niewątpliwie wizytówka naszego miasta.

W muzeum, które prowadzi Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, prezentowane są eksponaty pochodzące od prywatnych kolekcjonerów i pasjonatów, m.in. członków Radomskiego Towarzystwa Retrocyklistów „Sprężyści”, którego projekt dotyczący utworzenia Mobilnego Muzeum Rowerów głosami radomian znalazł się w Budżecie Obywatelskim 2017. W sumie udało się zgromadzić ponad sto jednośladów. Na wystawie można podziwiać rowery rekreacyjne, bicykle, wyścigowe, wojskowe i dziecięce. Nie zabrakło również pamiątek związanych z historią radomskiego kolarstwa.

Pierwsza wystawa nawiązuje do przypadającej w tym roku 90. rocznicy rozpoczęcia produkcji rowerów w radomskiej Fabryce Broni. Zobaczymy tu kilka typów jednośladów z Radomia, w tym m.in. rower wojskowy, a także inne eksponaty pokazujące historię roweru

od XIX wieku do lat 80. dwudziestego stulecia.

– To miejsce absolutnie niezwykle ze względu na historię, która jest tu prezentowana, ale też ze względu na to, jak powstało. To jest niezwykle, romantyczna historia – twierdzi Mateusz Tyczyński, dyrektor Kancelarii Prezydenta. – Zaczęło się od ludzkiej pasji i zaangażowania, kolejnym krokiem był budżet obywatelski i to, że radomianie chcieli tego muzeum w formie mobilnej. A na koniec doszło do połączenia tego wszystkiego z otwartością miasta, decyzją o finansowaniu i z ludzkiej pasji zrodziło się coś naprawdę niezwykłego. Mam nadzieję, że będzie to jedna z perełek Radomia. Miejsce, do którego naprawdę warto przyjeżdżać.

Odwiedzających MPR w dniu otwarcia oprowadzali po wystawie członkowie Radomskiego Towarzystwa Retrocyklistów „Sprężyści” ubrani w stroje z epoki. Atrakcji nie brakowało – można było obejrzeć piękne, zabytkowe samochody, a także przedwojenne motocykle. Na otwarciu pojawili się również członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej III Okręgu Policji Państwowej – Komisarjat w Radomiu, którzy od 2009 roku wykorzystują własne zabytkowe rowery Łucznik do celów inscenizacyjnych. Rekonstruktorzy zaprezentowali m.in. jedyne w kraju „strzelający rower”. Był też pokaz kierowania ruchem ulicznym na skrzyżowaniu według zasad z lat

trzydziestych ubiegłego wieku. Można było także porozmawiać z legendami radomskiego kolarstwa, jak chociażby z Andrzejem Burdą.

Muzeum mieści się w budynku przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej 4. Można je zwiedzać od wtorku do piątku w godz. 9-16 a, w soboty i niedzielę w godz. 12-16. W maju godziny funkcjonowania muzeum zostaną wydłużone. Ostatnie wejście do muzeum możliwe jest najpóźniej na pół godziny przed zamknięciem. Bilet normalny kosztuje 4 zł, ulgowy – 2 zł, a bilet grupowy (od 10 do 25 osób) 2 zł od osoby. Przewodnik to koszt 5 zł; dla indywidualnych zwiedzających usługa jest dobrowolna, dla grup zorganizowanych obowiązkowa – opłata jednorazowa 5 zł od całej grupy.



# Jest taka ulica w Radomiu

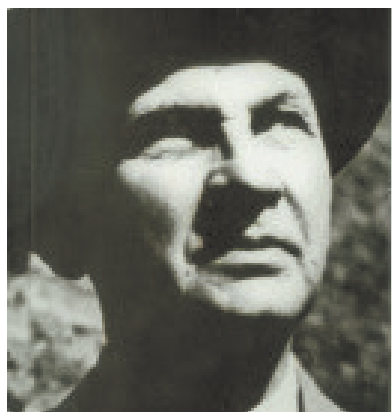
Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Jana

## Gauze

Janiszpol

Prostopadła do ul. gen. Stefana Grota-Roweckiego,  
równoległa do ul. Leszczynowej



fot. MPP Radom

Podróżnik, pisarz i malarz Jan Gauze urodził się w Radomiu 22 stycznia 1885 roku. Tu chodził do rosyjskiego gimnazjum, ale jako czternastolatek został skreślony z listy uczniów za przygotowanie i rozpowszechnianie proklamacji z okazji obchodów 1 Maja.

Jan od dzieciństwa zaczytywał się w książkach podróżniczych i marzył o dalekich wyprawach. To marzenie mógł spełnić w 1910 roku. W obawie przed carskimi represjami wyjechał z Radomia na pożyczonym rowerze. Granicę rosyjsko-austriacką przekroczył w Mysłowicach i przez Wiedeń udał się do Triestu. Przemycił się na statek „Laura” i po długiej, męczącej podróży dotarł do Brazylii. Karczował dżunglę nad Amazonką, ujeżdżał dzikie konie, był palaczem na statku, kucharzem, robotnikiem na plantacjach kawy, pomocnikiem geodety i zbieraczem mleczka kaurkowego. Dzięki pomocy Indian przeżył ukąszenie jadowitego węża, a po powrocie do zdrowia zeglował po wodach Amazonki i Rio Negro.

W 1913 roku Jan Gauze ożenił się ze Stanisławą Nasiłowską. Wkrótce potem został zatrudniony jako projektant w biurze budowy w brazylijskim Boa Vista, później pracował w fabryce samochodów w Pôrto Alegre. Jednocześnie studiował mechanikę.

Gauzowie mieli dwóch synów – starszego Edwarda (w czasie okupacji

w stopniu porucznika był komendantem placówki Armii Krajowej w Jedlni-Letnisku) i młodszego Czesława (urodził się 26 lutego 1918 w Erechim w Brazylii, w zamieszkałym przez liczną Polonię stanie Rio Grande do Sul; pilot 605 Dywizjonu RAF, zginął 15 listopada 1940). Gauze zajął się budową szkoły dla polskich dzieci, w której później pracował jako nauczyciel polskiego i portugalskiego.

Na wieść o wybuchu wojny polsko-bolszewickiej Jan Gauze wrócił do kraju i wstąpił ochotniczo do polskiego wojska. Przeszedł cały szlak bojowy. Kiedy po zakończeniu wojny nie wracał do rodziny, Stanisława wraz z synami wsiadła na statek płynący do Hamburga. Stamtąd przedostała się do Polski. Połączona rodzina zamieszkała w Radomiu.

Jan dostał pracę w Urzędzie Dyrekcji Kolei, gdzie był zatrudniony do wybuchu



fot. Piotr Hlondowski

II wojny światowej. W 1925 roku zadebiutował jako pisarz – nowelami w „Ilustrowanym Kurjerze Warszawskim”. W radomskim „Słowie” natomiast zamieszczał wiersze. Zaczął też malować. Nie porzucił podróżowania, ale już tylko po Europie; z upodobaniem odwiedzał muzea i galerie w Niemczech, Włoszech, Francji i Anglii, pogłębiając swoją wie-

dę z zakresu historii sztuki i malarstwa.

W czasie II wojny światowej zaangażował się w działalność konspiracyjną. Zagrożony wywózką na roboty do Niemiec, przyjął posadę kierownika składu opałowego PKP.

Po wojnie Jan Gauze pracował jako urzędnik w radomskich zakładach; dużo pisał i malował. Artykuły o swoich podróżach i przygodach publikował w czasopiśmie „Poznaj świat” i „Dookoła świata”. W 1949 brał udział w I Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki Amatorskiej w Warszawie, gdzie otrzymał drugą nagrodę za obraz „1 Maja w Radomiu”. W 1959 roku ukazała się pierwsza powieść Gauze – „Na przełaj przez dżunglę”, a dwa lata później kolejna – „Brazylia mierzona krokami”. Udzielał się w Klubie Literackim.

W 1965 Gauze miał wystawę indywidualną, na której pokazał karykatury znanych radomian, a w 1972 zorganizowano największą wystawę jego malarstwa. W latach 1962-1978 pełnił funkcję prezesa radomskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Akcja wydanej w 1973 roku trzeciej książki Gauze „Złożysz przysięgę, będziesz z nami” rozgrywa się w Radomiu w latach 1904-1907; opowiada o rewolucyjnych i antycarskich wystąpieniach ówczesnych robotników. Jest tu też wiele opisów dawnego Radomia.

Jan Gauze zmarł 15 lipca 1978 roku w Radomiu i został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Miejska Rada Narodowa nadała ulicy na Janiszpolu imię Jana Gauze 29 marca 1985 roku.

NIKA

## Spacerkiem po mieście

### Kapliczka u zbiegu ulic Limanowskiego i Przechodniej



Zdjęcia: Symon Wyrota

Kapliczka ma kształt czworobocznej kolumny, w większej części boniowanej. Mniej więcej w połowie, od frontu znajduje się oszklona szafka z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. Oświetla ją żeliwna latarnia. Nad kasetą z obrazem umieszczono gzyms, a na nim węższy prostopadłościan z czterema niszami. We frontowej niszy możemy zobaczyć jedną ze scen Pasji, pozostałe wyobrażenia są nieczytelne. Kapliczkę wieńczy daszek z betonowym krzyżem. Całość jest otoczona niskim, metalowym plotem.

Kapliczka ma tylko jedną tablicę inskrypcyjną. Czytamy na niej: „Na cześć i chwałę Bogu/ figura ta odnowiona/ we wrześniu 1861 r./ Stow. Prac. Garbarskich/ 1946 r./ Dar Browaru Saskiego”. Niestety, nie wiemy, na czym polegała owa „odnowa” i jaki był pierwotny wygląd kapliczki. Z napisu na tablicy nie wynika także ani to, kiedy obiekt powstał, ani kto go ufundował. Rozwikłać tajemnicę próbuje Paweł Puton w tekście „Średniowieczne korzenie... Kapliczka przydrożna ze zbiegu ulic Limanowskiego i Przechodniej w Radomiu”. Cytuje m.in. „Dokumentację urbanistyczno-archeologiczną do planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego »Starego Miasta« w Radomiu”, którą w 1972 roku sporządzili Ewa Kierzkowska i Wojciech Kalinowski: „W najbliższym sąsiedztwie cmentarzy (róg ul. ul. Przechodniej i Dzierżyńskiego) istniała od dawnych czasów (udokumentowana od pocz. XVIII w.) figura czy kapliczka poświęcona NMP, patronce kościoła klasztorowego opactwa benedyktyńskiego w Sieciechowie, którzy w uposażeniu kościoła staroradomskiego (św. Piotra?) otrzymali sąsiadujący z cmentarzem folwark, nazywany później »Mariackie«”.

Kapliczka została wpisana do rejestru zabytków w 1993 roku. A niebawem czeka ją remont. Do ogłoszonego przez miasto przetargu stanęły cztery firmy. Trzeba obiekt oczyścić, zaimpregnować, naprawić i uzupełnić tynki, a potem całość pomalować. Miasto chce też, by wykonawca odbudował płytę cokołową, odnowił metalowe ogrodzenia, naprawił i odnowił tablicę inskrypcyjną. Konieczny będzie demontaż i wykonanie nowej instalacji oświetleniowej kapliczki i renowacja latarni. Konserwacji poddane zostaną także obrazy z kapliczki i wszystkie detale architektoniczne.

NIKA

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)

## SMACZNEGO



## WŁOSKIE SPAGHETTI CON RAGU ALLA BOLOGNESE

## SKŁADNIKI

- 500 g mielonego mięsa wołowego
- 250 g mielonego mięsa wieprzowego
- 2 puszki pomidorów krojonych bez skórki
- 50 g selera
- 50 g cebuli
- 50 g marchewki
- 250 ml wina białego
- 40 ml mleka 3,2%
- łyżka oliwy z oliwek
- sól, pieprz

## PRZYGOTOWANIE

Marchewkę, cebulę i selera kroimy w drobną kostkę. Podsmażamy na oliwie przez kilka minut, cały czas mieszając. Dodajemy mięso wołowe i wieprzowe. Dokładnie mieszamy. Smażymy na patelni przez ok. 10 minut do momentu, aż odparuje woda. Po tym czasie dodajemy białe wino. Ponownie czekamy, aż odparuje woda (i alkohol) mieszając co jakiś czas. Jako ostatnie dodajemy pomidory. Teraz zmniejszamy ogień i pozostawiamy sos na 3 godziny, co jakiś czas mieszając. Co godzinę dolewamy ok. litr wody i czekamy, aż ponownie odparuje. Po tym czasie doprawiamy sos solą, pieprzem i dodajemy mleko. Mieszamy, a następnie pozostawiamy jeszcze na kilka minut na ogniu. Sos jest gotowy. Podajemy go z ulubionym rodzajem makaronu i posypujemy tartym parmezanem.

## Czas na zmiany

Wiosna to okres wielkich przemian – nie tylko w naturze. Coraz dłuższe i cieplejsze dni budzą w nas chęć do życia, ale również pragnienie zmian. Jest to więc idealny moment, by pomyśleć o sobie i wprowadzić w swoim życiu małą rewolucję.

PO PIERWSZE  
– AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA

Chyba większość z nas wie, jak ciężko jest wybudzić się z „zimowego snu”. Zmęczenie, przygnębienie, osłabiona odporność – to tylko niektóre z objawów deficytu słońca. Jednak nadejście wiosny i pojawienie się ciepłych promieni słonecznych może wyrwać z łóżka niejednego amatora leniuchowania. W tym czasie warto zadbać o odnowę naszego ciała i poprawę kondycji po zimie. Zwłaszcza, że do lata coraz bliżej. Sposobów jest mnóstwo – począwszy od jogi (klasycznej bądź popularnej w ostatnim czasie hot jogi lub bikram jogi), spacerów po parkach i lasach czy wycieczek rowerowych z rodziną, a skończywszy na bieganiu i pływaniu (tutaj również warto pomyśleć o ciekawych alternatywach, jak biegi survivalowe lub aqua fitness). Wartą uwagi propozycją – zwłaszcza dla osób, które nie chcą poświęcać dodatkowego budżetu na sport – są również miejskie siłownie instalowane na świeżym powietrzu. Miłośnikom zwierząt polecana jest także aktywność fizyczna z czworonogiem, np. wspólne spacery, jogging lub jazda konna. Sport działa pozytywnie nie tylko na nasze ciała, ale również i na umysły. Oprócz poprawy kondycji i sprawności fizycznej, wysiłek działa antydepresyjnie, dodaje nam energii i zapewnia lepsze samopoczucie.

Oto przykłady wiosennych inspiracji, które pozytywnie wpłyną na nasze ciało i duszę.

## WIOSNA NA TALERZU

Poza dbaniem o nasze ciała od zewnątrz, warto zatroszczyć się o to, co

jest w środku. Odrzucenie nadmiernej ilości cukru i „śmieciowego” jedzenia typu fast food to podstawa wiosennej diety. Na naszych talerzach powinny znaleźć się za to spore porcje warzyw i owoców, do których o tej porze roku mamy dużo lepszy dostęp. Warto zwrócić przy tym szczególną uwagę na sezonowe superfoods, takie jak szczypiorek, pietruszka, szpinak, jarmuż, buraki czy żurawina. Ich spożywanie pomoże w walce ze zmęczeniem organizmu i przesileniem, a także wzmocni naszą odporność, zapewni odpowiednią dawkę witamin oraz wspomogą prawidłowy metabolizm.

– Dobrym sposobem na pozbycie się toksyn z organizmu jest również spo-

żywanie różnego rodzaju nasion roślinnych, które zawierają w sobie moc składników mineralnych i witamin. Wiosną warto sięgać po nasiona słonecznika, siemienia lnianego, czarnuszkę czy sezam – mówi Marzena Stokwicz z firmy Brześć, produkującej słomkę ptysiową z nasionami.

– Dobre nawyki żywieniowe wraz z regularną aktywnością fizyczną pomogą w kompleksowy sposób przygotować nasz organizm do lata – twierdzi Arkadiusz Drążek.

## ZAINWESTUJ W SIEBIE

Gdy ciało zdrowe, czas nakarmić ducha. Wiosna to dobry moment, aby zainwestować w siebie oraz znaleźć nowe zainteresowania, które mogą przetrwać się w długoterminową pasję. Na początku warto zastanowić się, co może sprawić nam radość – może to być np. nauka tańca, gry na instrumencie, lekcje języka obcego bądź bardziej ekstremalne aktywności, jak kurs nurkowania, żeglarsstwa lub skoki na spadochronie. Jeśli cenimy sobie towarzystwo, dobrym pomysłem jest również znalezienie takiego hobby, które możemy realizować wspólnie z naszą drugą połową, dziećmi lub przyjaciółmi. Na-

stępnie warto tak zaplanować codzienny grafik, aby znaleźć na nasze nowe przyjemności przynajmniej godzinę dziennie. Rozwijanie swoich pasji lub posiadanie hobby pozytywnie wpływa nie tylko na nasz rozwój wewnętrzny, ale także na samopoczucie. Podobnie, spełnianie drobnych zachcianek, na które zwykle nie mamy czasu. Np. wyjście do kina, teatru, na koncert lub spotkanie ze znajomymi to dobry sposób na celebrowanie wiosennych dni. Zwłaszcza wobec coraz ładniejszej pogody, która wręcz zachęca do przebywania poza domem.

## KOLEKCJONUJ WSPOMNIENIA

Co jeszcze można zrobić tej wiosny dla poprawy humoru i doładowania baterii? Podróżować! Wraz z polepszeniem pogody warto postawić na krótkie, weekendowe wypadki lub nieco dłuższy majówkowy urlop z dala od pośpiechu i zgiełku wielkich miast. Wyjazd na wieś, w góry lub nad jezioro albo zagraniczna eskapada w egzotyczne miejsce to idealna opcja dla osób, które chcą odpocząć od obowiązków i deadline'ów w pracy. Dla tych, którzy stawiają na komfort i relaks w połączeniu z dbaniem o urodę, polecamy wyjazdy do SPA lub term wypoczynkowych. Masaże gorącymi kamieniami, jacuzzi, sauna – to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekają w cieplicach i kurortach.

Miłośników wyciszenia na łonie natury na pewno ucieszy wyjazd na wieś, np. do gospodarstwa agroturystycznego lub w góry, gdzie poza odpoczynkiem będą czekać zapierające dech w piersiach widoki. Z kolei entuzjaści aktywnego wypoczynku, którzy lubią poznawać nowe kultury i lokalne zwyczaje mogą zdecydować się na krótkie, budżetowe wycieczki zagraniczne zapewniające poczucie przygody.

Zwłaszcza wiosną i latem warto korzystać z „ucieczki” poza miejsce zamieszkania jak najczęściej – przynajmniej raz, dwa razy w miesiącu, tak aby zgromadzić wiele ciekawych doświadczeń, które będziemy mogli wspominać podczas jesiennych i zimowych wieczorów.

## REKLAMA

**Spółem PSS Radom** Rok założenia: **1869**

**0,99** 100g/3,30zł

Figurka Wielkanocna nadziewana 30g różne rodzaje 1szt.

**4,99** 1kg/9,98zł

Babka drożdżowa 500g Janda

**25,69**

Jaja Wielkanocne z nadzieniem z mlecznej czekolady 1kg różne rodzaje Baron

**3,09** 1kg/5,15zł

Mazurek 1kg

**16,50**

Chleb Staropolski mieszany 600g

**6,49** 1kg/12,98zł

Makowiec 500g Janda

**Produkcja własna**

POLECAMY OD 08.04 DO 20.04.2019R

**VC** Verona Consulting

**PRACA DLA KAŻDEGO!**

- Pełna stawka godzinowa + premia
- Praca w systemie jednozmianowym
- Stabilne zatrudnienie
- Wynagrodzenie na czas
- Profesjonalne szkolenia
- Możliwość awansu

**RADOM**  
ul. Kelles-Krauz 16  
517 274 068  
rekrutacja.radom@veronaconsulting.pl

# WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

## Z poźókkłych szpalt

### Kubek zimnej wody na przechodniów

W poniedziałek ubiegły o godz. 8 m. 20 rano przy ul. Zgodnej około domu, oznaczonego Nr. 5 przechodnie otrzymali bezpłatny prysznic z zimnej wody wylanej kubłem z okna 2 piętra pomienionej posesji: jeden z przechodniów, który najbardziej został poczęstowany tym chłusnięciem zimnej wody zadał sobie trud, by sprawdzić skąd mianowicie ta kąpiel pochodziła. Po niedługim wywiadzie udało mu się stwierdzić, iż w lokalu Nr. 4 tego domu na 2 piętrze służąca zmywała okna, a dla uproszczenia sobie tej pracy splukiwała szyby, wylewając z kubła wodę, która odbijając się o szyby spadała na głowy przechodniów.

(...) Przypuszczać należy, że władze powołane zajmą się tą sprawą, a zwłaszcza uchronią na przyszłość przechodniów od otrzymywania tych bezpłatnych i niekoniecznie zdrowych pryszniców ulicznych.

*Słowo nr 83, 9 kwietnia 1930*

### Godne naśladowania

Cech piekarski na ostatnim posiedzeniu zarządu postanowił ofiarować na Święta dla biednych dzieci i starców: na Konf. Wincentego a Paulo 50 strucli i 50 kg. chleba oraz dla Ochronki na Starem Mieście też 50 strucli i 50 kg. chleba.

*Słowo nr 84, 10 kwietnia 1930*

### Znalezienie noworodka

Dnia 9 b. m. w klatce domu przy ul. Żeromskiego 2, znaleziono rozkładające się zwłoki noworodka płci żeńskiej, liczącego około 2-3 tygodni. Dochodzenie prowadzi policja.

*Słowo nr 86, 12 kwietnia 1930*

### Ceny w zakładach fryzjerskich

Brzydka część rodzaju ludzkiego skarży się nam na ceny niewspółmiernie wysokie

w porównaniu do innych miast (Warszawa, Kraków, Łódź, Lublin) – obowiązujące w radomskich zakładach fryzjerskich za... golenie. Podczas bowiem, gdy w miastach powyżej wymienionych za golenie z wszelkimi dodatkami płaci się 70 gr., w Radomiu za tą samą czynność płaci się aż 1 zł. Dobrzeby było, by sprawę tę zbadał i wyjaśnił Cech Fryzjerski.

*Słowo nr 86, 12 kwietnia 1930*

### Znów zaginięcie 16-letniej dziewczyny

Dnia 6 b. m. Karnawska Anna, lat 16 zamieszkała przy ul. Słowackiego 71 u swej babki Strzemiecznej, wydalila się z domu i do dnia dzisiejszego nie powróciła. Dochodzenie prowadzi Komisariat I P. P.

*Słowo nr 86, 12 kwietnia 1930*

### W niedzielę składki otwarte

W niedzielę, 13 b. m., jako w ostatnią niedzielę przed Świętami Wielkanocnymi, handel i magazyny kupieckie mogą być czynne. Jak w latach ubiegłych, tak i w bieżącym roku godziny otwarcia składów wyznaczono te same, mianowicie od godz. 13-18.

Zarządzenie powyższe ma umożliwić zakupy świąteczne ludności wiejskiej.

*Słowo nr 86, 12 kwietnia 1930*

### Oświetlenie miasta

Radom oświetlony jest 443 lampami elektrycznymi o mocy 100-1000 watt każda. Ogólna moc dla wszystkich lamp wynosi 89,370 watt przy 349- godzin rocznego palenia.

Plan uporządkowania przewiduje doprowadzenie ilości lamp do 1000 w trzech latach ze zmianą kalendarza oświetleniowego.

Na rok 1937-38 wzmocnione zostanie oświetlenie o 15 proc.

Wydatki na oświetlenie ulic i placów wynosi rocznie 46.600 zł.

*Trybuna nr 14, 2 kwietnia 1937*

Piątek

10°/3°



t. odczuwalna 8° C  
ciśnienie 1021 hPa  
wilgotność 44%

Sobota

12°/5°



t. odczuwalna 10° C  
ciśnienie 1021 hPa  
wilgotność 45%

Niedziela

13°/3°



t. odczuwalna 11° C  
ciśnienie 1022 hPa  
wilgotność 41%

Poniedziałek

11°/6°



t. odczuwalna 9° C  
ciśnienie 1025 hPa  
wilgotność 54%

Wtorek

14°/4°



t. odczuwalna 13° C  
ciśnienie 1024 hPa  
wilgotność 43%

Środa

17°/5°



t. odczuwalna 16° C  
ciśnienie 1024 hPa  
wilgotność 42%

Czwartek

18°/6°



t. odczuwalna 17° C  
ciśnienie 1027 hPa  
wilgotność 52%

źródło: twojapogoda.pl



### Strajk

Nauczyciele rozpoczęli strajk. A jak wiadomo, negocjacje strajkowe to wojna nerwów i gra na czas. I mówiąc szczerze, sam sposób poprowadzenia strajku sugeruje, że z oświatową kadram, jej morale, determinacją i życiowym pragmatyzmem, nie jest najlepiej. Jak strajkowała policja, to nikomu nie przychodziło do głowy, żeby troszkę złagodzić protest dla czyjegokolwiek dobra, a tu proszę – pierwsze egzaminy odbyły się w całej Polsce, z wyjątkiem trzech szkół (i to też przez przypadek), kolejne odbędą się zapewne już we wszystkich, a rząd z uśmiechem minister Zalewskiej na ustach weźmie belfrów na przetrzymanie (też bym na ich miejscu tak robił). Za maksimum dwa tygodnie ciała pedagogiczne, na tarczy, powrócą do swoich zajęć. Przed nimi najtrudniejsza nauka, jak przeżyć od pierwszego do pierwszego z etosu nauczyciela i to w szkole, w której nic się nie zmieniło.

### Świnia+, Krowa+

Złowrog Kaczafi na konwencji wyborczej nieopodal Ostrołki zapowiedział, że na każdą krowę pójdzie 500 zł, a na tuczniaka stówka. Nie wiem, jak zareagowali na to rolnicy, ale wiem, że zadziało to jak płachta na byka na już rozsierdzonych nauczycieli. Najbardziej niebezpieczne są jednak barany, które to wszystko sfinansują.

### Gdzie jest opozycja?

Wyjątkowo niemrawo do kampanii zabiera się opozycja. Niby są konwencje, są kandydaci – piękni jak zwykle, ale nie ma programu. I nie chodzi mi tu o jakiś poważny dokument, ale chociażby o prosty plan, co opozycja chce w tym parlamencie robić. Konia z rzędem temu, kto przedstawi jakąś spójną wizję. Pojawia się tylko: „my nie jesteśmy PiS”. A najgorzej jest u Kukiza. Zniknął z mediów, zniknął w terenie, a jak tak dalej pójdzie, to zniknie również z sejmu. Czyżby wszyscy bali się podjąć nierówną wyborczą licytację z PiS?

### Anna Maria z kwiatami

Pocieszyć belfrów z kwiatami pospieszyła poseł Peło Anna Maria. Zanim jednak weszła do wspomaganej szkoły, zrobiła sobie kilka „sweet foci” przed wejściem, co zapewne przekona resztki niedowiarków, że protest nie ma podłoża politycznego. Trzeba przyznać, że pani poseł jest mistrzynią autopromocji. Aż ciśnię się na usta: „Abyście tylko potrafili położyć kwiaty pomiędzy smutnymi liśćmi życia!”.

### Problemy z trawką

Skoro jesteśmy przy liściach... Wraz z pierwszymi promieniami wiosennego słońca obywatele naszego pięknego grodu rzucili się do sprzątania swoich posesji, przycinania krzewów, grabienia liści i trawy. A że żyjemy w mieście, to mieszkańcy zobowiązani są do zebrania tego rodzaju śmieci, zapakowania w specjalne worki i wystawienia do odbioru w odpowiedni dzień. Radomianie zrobili to tak gremialnie, że skończyła się przepustowość instalacji utylizującej zielone odpady w Radomiu i tenże zmuszony był do wstrzymania przyjmowania ich do odwołania. Za komuny był problem ze sznurkiem do snopowiązałki, a dzisiaj mamy problemy „eko”. Problemy człowieka pierwszego świata.

|   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|
|   |   |   |   |   | 7 |   |
| 6 |   | 2 |   | 4 |   |   |
|   |   |   | 8 | 3 |   |   |
| 1 |   |   | 9 | 7 |   | 2 |
|   |   |   |   |   | 8 |   |
| 9 |   |   |   | 1 | 8 |   |
|   | 8 |   |   |   | 5 | 6 |
|   | 4 |   |   | 5 |   | 1 |
|   | 3 |   | 6 |   |   |   |

|   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|
|   |   |   |   | 2 | 3 |   |
|   | 7 |   |   |   | 1 |   |
|   |   |   |   |   | 3 | 2 |
| 6 |   |   | 4 |   |   | 8 |
|   |   |   |   | 5 |   |   |
|   |   | 2 |   |   |   | 1 |
|   |   | 8 | 5 |   | 7 |   |
|   |   | 7 |   |   | 6 | 4 |
|   |   |   |   | 8 |   | 1 |

## Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

# NIE PRZEPLACAJ!

rekord

TAXI

2zł km./5,50zł trasa niecie

# 721 721 006

# Lider zatrzymany przez Rosę

Piłkarze Radomiaka Radom zremisowali z ROW-em Rybnik, ale utrzymali fotel lidera drugiej ligi. Cenny punkt dla gości uratował bramkarz Kacper Rosa. Trener Dariusz Banasik nie ukrywał rozczarowania tym wynikiem.



foto: Piotr Nowakowski

## ● SZYMON JANCZYK

Po raz pierwszy od półtora roku kibice na stadionie w Radomiu nie zobaczyli bramek. Po raz ostatni miało to miejsce jeszcze w poprzednim sezonie. Fani „Zielonych” w obecnych rozgrywkach byli przyzwyczajeni do festiwalu strzelców na MOSiR-ze, gdzie Radomiakowi zdarzało się wygrać różnicą czterech czy nawet pięciu goli, dlatego w sobotę opuścili stadion w mizernych nastrojach.

ROW Rybnik przyjechał do Radomia po to, by kontynuować serię pięciu meczów bez porażki. W pierwszych minutach gry rybniczanie dotrzymywali kroku „Zielonym”, a zespół będący w strefie spadkowej rywalizował jak równy z równym z liderem ligi. – Sił wystarczyło nam na pierwsze 30 minut gry. To efekt tego, że w środę graliśmy zaległy mecz z Resovią – tłumaczył Jacek Trzeciak, trener ROW-u.

Rzeczywiście, rywale mocno naciskali na radomian, a pierwszy celny strzał go-

spodarzy miał miejsce dopiero w 24. minucie gry. Wówczas lekki strzał z dystansu Rafała Makowskiego pewnie złapał Kacper Rosa. Wcześniej nieudane próby podejmowali Bruno Luz, Martin Klabnik i Leandro. Pomocnik Radomiaka nie spoczął na laurach i ponownie przetestował Rosę, tym razem strzałem bezpośrednio z rzutu wolnego. Bramkarza udało się zaskoczyć, ale na drodze do strzelenia pięknej bramki stanęła poprzeczka.

Przed końcem pierwszej połowy „Zieloni” powinni jednak prowadzić. Od straty gola rywali uchronił Kacper Rosa, który wybronił strzał Leandro po groźnym kontrataku. Brazylijczyk skorzystał na tym, że piłkę na połowie rywala odebrał Adam Banasiak, ale nie zdołał pokonać bramkarza rywala.

W drugiej połowie spotkania radomianie kontynuowali oblężenie bramki rywala. Leandro niezłomnie trafił w piłkę, składając się do strzału nożycami, a strzał Makowskiego z dystansu ponownie obronił Rosa. Niewiele brakowało,

by rybniczanie wykorzystali nieskuteczność gospodarzy i objęli prowadzenie, ale Michał Rostkowski z kilku metrów nie trafił w bramkę.

Końcówka spotkania także nie przyniosła zmiany rezultatu. Kacper Rosa znów popisał się paradą, broniąc zmierny strzał Rafała Makowskiego, a potem uderzenie z ostrego kąta Patryka Mikity. W końcu gołkiper ROW-u wybronił strzał głowy Macieja Świdzikowskiego z bliskiej odległości. Szansę miał także obrońca z Rybnika, Michał Bojdys. Defensor po wrzucie piłki głową uderzył ponad bramką Artura Halucha.

Po meczu rozczarowania wynikiem nie krył trener Dariusz Banasik. – Nie jesteśmy zadowoleni, bo zazwyczaj u siebie wygrywamy. Zdarzają się jednak coraz częściej takie mecze, że o zwycięstwo jest coraz trudniej. Przyjeżdżają zespoły zmobilizowane, które grają bardzo twardo i konsekwentnie przez cały mecz – przyznał.

Na miano bohatera zasłużył świetnie broniący Kacper Rosa. Z racji nazwiska bramkarza nie brakowało żartobliwych porównań do niedawno przerwanej budowy stadionu Radomiaka, traktujących o tym, że Rosa po raz drugi w tym roku zatrzymała „Zielonych”. Postawę gołkipera ROW-u docenił Dariusz Banasik. – Trzeba pochwalić Rosę, fenomenalnie bronił. Dawno nie widziałem zawodnika w takiej dyspozycji – powiedział trener Radomiaka.

## Radomiak Radom – ROW Rybnik 0:0

**Radomiak:** Haluch – Wawczyk, Świdzikowski, Klabnik. Grudniowski – Makowski (63' Mikita), Kaput, Karwot (80' Mazan) – Luz (63' Sokół), Leandro, Banasiak

## Nieudana pogoń HydroTrucku

Po raz pierwszy w historii MKS Dąbrowa Górnicza wygrał w Radomiu. Walczący o play-offy Energa Basket Ligi koszykarze pokonali HydroTruck 76:65.

Od początku meczu przewagę mieli goście, którzy szybko zdobyli przewagę trzech punktów po trafieniu z dystansu Adrisa de Leona. Radomianie zdołali jednak odrobić straty i objąć skromne prowadzenie. Kilka chwil później akcja dwa plus jeden w wykonaniu Matthieu Wojciechowskiego doprowadziła do wyniku 10:8. Kolejne „oczka” dołożyli Deng Deng i Mateusz Zębski, dzięki którym Dąbrowa prowadziła sześcioma punktami. Do końca kwarty koncert kontynuował Deng, który trafił serjynie i zapewnił gościom wygraną 21:17 w pierwszej kwarcie.

Druga część spotkania miała podobny przebieg. Rozpoczęła się od wymiany ciosów, ale wkrótce potem Zębski, Deng i Wojciechowski pomogli swojej drużynie osiągnąć dziewięć punktów przewagi. Na dwie minuty przed końcem pierwszej połowy de Leon dołożył do swojego dorobku pięć „oczek” i HydroTruck wrócił do punktu wyjścia.

Okazało się, że były to ostatnie punkty w drugiej kwarcie, która zakończyła się wynikiem 17:23 dla przyjezdnych.

Trzecia kwarta należała do radomskich „Smoków”. Goście przez blisko sześć minut nie potrafili zdobyć nawet punktu. Tymczasem dla radomian sześć „oczek” z rzędu zdobył Duda Sanadze. Dopiero po objęciu prowadzenia przez HydroTruck, obudzili się rywale, którzy szybko rzucili cztery punkty. Ważne punkty dla dąbrowian zdobył w końcu Ben Richardson, który rzucił „trójkę”. Dzięki niej ekipa z Dąbrowy zdołała obronić przewagę przed ostatnią odsłoną gry.

W czwartej partii padło najmniej punktów, ale nie była ona najmniej interesująca. Po trzech minutach gry goście mieli na koncie dwa celne rzuty z dystansu, co pozwoliło im odskoczyć od radomian. Niedługo potem festiwal „trójek” kontynuowali Cleveland Malvin i Matthieu Wojciechowski. Rywalom odpowiadał już tylko Jarvis Williams, któ-

ry zdobył się nawet na akcję dwa plus jeden, ale na niewiele się to zdało. Zwycięstwo powędrowało do Dąbrowy.

Wspomniany Williams okazał się najsukuteczniejszym zawodnikiem na boisku. Do 16 punktów dorzucił 11 zbiórek i jako jedyny zanotował double-double. Warto też podkreślić wyczyn Dudy Sanadzego, bo oprócz 20 punktów Gruzin wymusił aż 10 fauli. W niedzielę, 14 kwietnia kolejny mecz radomskich koszykarzy, którzy zmierzą się ze Stelmetem Zielona Góra. Początek spotkania o godz. 15.

## HydroTruck Radom – MKS Dąbrowa Górnicza 65:76 (17:21; 17:23; 21:14; 10:18)

**HydroTruck:** Sanadze 20, Williams 16, Mielczarek 5, Piechowicz 3, Trotter 2 oraz Lindbom 9, Bogucki 6, Neal 2, Zegzula 2, Wall

SZYMON JANCZYK



weź udział w konkursie  
moje pierwsze prawo jazdy!

wygraj SKUTER

Galeria Słoneczna, Multikino, 11 maja 2019, godz. 10.00



Modeli skuterów Peugeot Kaboo i Benetton przeznaczonych na nagrodę mogą wybrać w konkursie osoby od 13 lat i 9 miesięcy.

DWA SKUTERY DO WYGRANIA

jeden dla dziewczyny  
drugi dla chłopaka

Masz 13-17 lat i nie masz prawa jazdy kategorii AM?  
Graj i wygraj kurs prawa jazdy kat. AM, skuter i inne nagrody

Rejestracja uczestników konkursu w Multikinie w godz. 9.30 – 9.50.

\*Uczestnik musi mieć ukończone 13 lat i 9 miesięcy.

ZGŁOSZENIE DO KONKURSU „MOJE PIERWSZE PRAWO JAZDY”

nr zgłoszenia..... miejsce.....

imię i nazwisko uczestnika konkursu:

adres zamieszkania uczestnika konkursu  
(ulica, nr domu / mieszkania, kod pocztowy, miejscowość):

PESEL uczestnika konkursu :

Wypełnia rodzic / opiekun prawny:

Ja.....  
(imię i nazwisko)

wyrażam zgodę na uczestnictwo mojego dziecka

(imię i nazwisko)  
w konkursie „Moje Pierwsze Prawo Jazdy”, organizowanym przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Radomiu, ul. Sucha 13 („Konkurs”). Oświadczam, że jestem prawnym opiekunem dziecka i że dziecko nie posiada przeciwwskazań (zdrowotnych, konspiracyjnych, emocjonalnych) do udziału w Konkursie. Jednocześnie akceptuję w pełni zapisy Regulaminu Konkursu.

Świadoma/y dobrowolności przekazywania moich danych osobowych, wyrażam zgodę na gromadzenie oraz przetwarzanie moich danych osobowych / danych osobowych mojego dziecka - uczestnika Konkursu, w zakresie obejmującym: imię, nazwisko, adres zamieszkania, PESEL, nr telefonu, adres e-mail, w celu wzięcia udziału w Konkursie, zgodnie z art. 6 ust. 1 p. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady [UE] 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE [ogólne rozporządzenie o ochronie danych]. Oświadczam, że moja zgoda została udzielona dobrowolnie, została/em poinformowana/y o przysługującym mi prawie dostępu do treści moich danych osobowych oraz ich poprawiania. Administratorem danych osobowych jest Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, z siedzibą w Radomiu, ul. Sucha 13, 26 - 600 Radom.

Wyrażam zgodę na otrzymanie drogą elektroniczną informacji związanych z udziałem w konkursie.

Wyrażam zgodę na opodatkowanie nagrody zgodnie z art. 30 ust. 1 p. 2 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych [Dz.U. z 2018 r., poz. 1509 ze zm.] i złożenie przez Organizatora do Urzędu Skarbowego deklaracji PITBAR.

podpis..... data.....

kontakowy nr tel. ....

e-mail: .....

Zgłoszenia do Konkursu przyjmowane są w Punkcie Informacyjnym w Galerii Słonecznej, w Radomiu, ul. Chrobrego 1 [parter], do 30 kwietnia 2019 lub do wyczerpania limitu miejsc. Liczba miejsc ograniczona! Konkurs odbędzie się w Multikinie w Galerii Słonecznej w Radomiu, 11 maja 2019, o godz. 10.00. Obecność rodzica/opiekuna prawnego uczestnika Konkursu obowiązkowa.

Regulamin Konkursu dostępny jest w siedzibie Organizatora oraz na [www.word.radom.pl](http://www.word.radom.pl)

# Wojna przegrana

Cerrad Czarni Radom przegrali na wyjeździe w trzecim meczu ćwierćfinałowym z Aluronem Virtu Wartą Zawiercie 0:3. Tym samym „Wojskowi” nie awansowali do najlepszej czwórki PlusLigi w sezonie 2018/19. MVP decydującego spotkania wybrany został rozgrywający gospodarzy Michał Masny.



## ● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Po dwóch ciężkich bojach ćwierćfinałowych był remis 1:1. Pierwszy mecz w Zawierciu zakończył się zwycięstwem gospodarzy 3:2, za to na radomskim MOSiR-ze Cerrad Czarni triumfowali 3:1. Półfinałistę wyłonił dopiero mecz numer trzy, który ponownie został rozegrany w kameralnym obiekcie zawierciańskiego OSiR-u. Hala po raz kolejny pękała w szwach, a na trybunach pojawiła się duża grupa kibiców Cerradu Czarnych Radom.

W mecz lepiej weszli radomianie. Już w pierwszej akcji atomowym atakiem popisał się Michał Filip, a po chwili Wojciech Żaliński zablokował Mateusza Malinowskiego i „Wojskowi” prowadzili 2:0. Po kolejnym bloku, ale tym razem na Marcinie Walińskim, przewaga radomian urosła do trzech punktów (12:9). Drużyna Roberta Prygla kontrolowała grę do wyniku 15:12. Wtedy to swoje show rozpoczął Mateusz Malinowski. Atakujący Warty najpierw skończył trudny atak,

a potem popisał się serią doskonałych zagrywek i kontr. Zawiercianie zdobyli sześć punktów z rzędu i wyszli na prowadzenie 18:15. Do końca tej partii radomianie już nie zdołali nawiązać walki i przegrali seta otwarcia 21:25. Okazało się, że w pierwszej odsłonie meczu „Wojskowi” popełnili aż 12 błędów własnych w tym osiem w polu serwisowym!

Już na początku drugiej partii Warta zbudowała czteropunktową przewagę (6:2). Radomianie stracili skuteczność w ataku i tym samym napędzali kontry gospodarzy. Przy stanie 10:5 Robert Prygiel poprosił o czas i próbował jeszcze zmotywować do walki swoich zawodników, ale ci nie znaleźli recepty na dobrze grających siatkarzy z Zawiercia. W takim wypadku radomski szkoleniowiec wpuścił na boisko aż czterech zmienników: Michała Ostrowskiego, Reto Gigerę, Kamila Kwasowskiego i Jakuba Rybickiego, ale ci również nie potrafili postawić się rozgrywanemu gospodarzom. Warta wygrała drugiego seta 25:19.

Od początku trzeciej partii trwał koncert zawiercian. Warta błyskawicznie objęła prowadzenie 5:1. Radomianie jeszcze próbowali walczyć i zbliżyli się do rywali na dwa punkty (7:9), ale wtedy dwoma asami popisał się Marcin Waliński i kompletnie wybił „Wojskowym” siatkówkę z głowy. Radomianie stracili chęć do gry i właściwie do końca meczu nie zdołali nawiązać walki z rywalami. Ostatecznie Warta Zawiercie wygrała tego seta 25:17, a całe

spotkanie 3:0. Najlepszym zawodnikiem wybrany został Michał Masny. Rozgrywający Warty w niedzielnym meczu doskonale dyrygował grą swojego zespołu i mądrze rozdzielał piłki do swoich kolegów.

Natomiast radomianom ten mecz kompletnie nie wyszedł. Nasza drużyna w trzech partiach popełniła aż 28 błędów własnych, w tym 17 w polu serwisowym. Cerrad Czarni stracili wszystkie atuty, którymi dysponowali w dwóch pierwszych pojedynkach, a dodatkowo nie wykreowali w tym meczu lidera. Najlepiej o tym świadczy fakt, że najwięcej punktów, czyli dziewięć, zdobył Michał Filip, ale radomski atakujący skończył zaledwie 8 z 22 piłek, które otrzymał w ataku.

Po tej porażce Cerradowi pozostała walka o miejsca 5-6. Na tym etapie ich rywalem będzie PGE Skra Bełchatów. Wyższe miejsce w zestawieniu zajmie drużyna, która jako pierwsza wygra dwa spotkania. Mecz numer jeden zostanie rozegrany w Radomiu w sobotę, 13 kwietnia o godz. 20.30.

## Aluron Virtu Warta Zawiercie - Cerrad Czarni Radom 3:0 (25:21, 25:19, 25:17)

**Warta:** Masny, Waliński, Gawryszewski, Malinowski, Ferreira, Rejno, Koga (1) oraz Dosanjh, Andrzejewski (1), Semeniuk, Kania, Bocięk

**Cerrad:** Vincić, Żaliński, Pajenk, Filip, Fornal, Huber, Ruciak (1) oraz Kwasowski, Rybicki, Ostrowski, Giger, Wasilewski (1)

## Koniec sezonu Radomki

E. Leclerc Radomka Radom w ostatnim spotkaniu sezonu 2018/19 w Lidze Siatkówki Kobiet przegrała z Energą MKS Kalisz 0:3 i zajęła w rozgrywkach 8. miejsce.

Przyjezdne dość szybko wyszły na wyraźne prowadzenie 6:3 po trzech nieskończonych atakach Gabrieli Borawskiej. Chwilę później to podopieczne Jacka Skroka zanotowały serię punktów, przede wszystkim za sprawą najsilniejszej zawodniczki zespołu – Brittany Ambercrombie (8:9). Kolejne błędy własne gospożyn i dobra dyspozycja MKS-u w polu zagrywki pozwoliły im jednak ponownie wyjść na wyraźne prowadzenie i utrzymać je do końca seta, który zakończył się wynikiem 15:25.

Przez pierwsze akcje drugiej partii obserwowaliśmy zgodną wymianę ciosów, jednak w późniejszej fazie seta to znów kaliszanki przejęły inicjatywę i wyszły na prowadzenie 15:11 za sprawą Natalii Strózik. Radomce udało się wyrównać (20:20, 22:22), a nawet wyjść na prowadzenie 23:22 po ataku Amerykanki, jednak chwilę później ta dwukrotnie okazała się słabsza od bloku rywalk. Seta zakończył skuteczny atak Eweliny Brzezińskiej.

W ostatnim secie na parkiecie zameldowały się zmienniczki: Molenda, Pelczarska i Szczepańska-Pogoda. Do stanu 6:5 po punktowym pojedynczym bloku Sary Sakradziji i udanym ataku Mai Pelczarskiej wszystko szło zgodnie z planem i kibice mieli nadzieję na przedłużenie walki o pozostanie w meczu. Wtedy rywalki zaczęły zdobywać punkty seriami. Radomka znów pozostała znacząco w tyle, ale raz jeszcze zdołała odrobic straty przy stanie 18:18, by na koniec po czterech błędach własnych przegrać seta 20:25, a całe spotkanie 0:3.

KK

## Energia dla „Zielonych”

Firma Enea została nowym sponsorem Radomiaka Radom. Energetyczny potentat został jednym z głównych partnerów klubu, z którym związał się umową do końca 2019 roku.

Radomiak Radom nawiązanie współpracy z firmą Enea ogłosił w środę. Jedną z największych w Polsce firm energetycznych dołączyła do grona głównych sponsorów lidera drugiej ligi. – Pozyскуjemy możnego i prężnego sponsora, który będzie wspierał nasze działania. Jest nam miło, że tak duże firmy decydują się na „granie z nami”. Pozyскуjemy zawodnika do naszej drużyny zielonych serc – powiedział Sławomir Stempniewski, prezes Radomiaka.

Radości z podpisania umowy nie krył wicemarszałek Senatu RP Adam Bielan, który był jednym z głównych lobbystów tego projektu. Polityk liczy na to, że „Zieloni” awansują na zaplecze ekstraklasy. – Od trzech lat na tradycyjnych opłatkach życzymy sobie awansu do pierwszej ligi. Wydaje mi się, że w tym roku Radomiak jest najsilniejszy, gra skutecznie, fajnie dla oka. Wydaje mi się, że tej przewagi nie można już zmarnować – zauważył.

Sponsoring Radomiaka to także szansa na promocję dla jednej z największych firm w naszym regionie. – Region radomski jest dla nas szczególnie istotny, bo tu znajduje się największa elektrownia systemowa w Europie. Jesteśmy spółką prężną, wspieramy szkoły, kluby sportowe i inicjatywy społeczne – skomentował umowę wiceprezes Enei Jarosław Ołowski.

Niewykluczone, że w przyszłości współpraca zostanie rozszerzona. Te plany potwierdził Ołowski, który przyznał, że grupa rozważy opcję zostania sponsorem tytularnym klubu. – Do tej pory nie otrzymaliśmy propozycji takiej współpracy, ale jeśli się pojawi, to będziemy to rozważali – powiedział.

Obydwie strony są zainteresowane długoterminową współpracą, ale do rozwiązania pozostaje problem infrastrukturalny. – Do pełni szczęścia brakuje nam jeszcze stadionu, ale jak wiemy, to jest poza naszym zasięgiem. Trzeba patrzeć w stronę pana prezydenta Witkowskiego, żeby w końcu przypilnował tej inwestycji – skomentował Bielan.

Również władze grupy Enea przyznały, że dalsza współpraca jest możliwa tylko w przypadku gry w Radomiu. – Mamy nadzieję, że po awansie do pierwszej ligi Radomiak rozpocznie z nami rozmowy o dalszej współpracy. Jest jeden warunek i tu prosba do pana prezydenta Radosława Witkowskiego, żeby umożliwił klubowi grę w Radomiu, na własnym podwórku – stwierdził Tomasz Siwak, wiceprezes grupy.

SJ

## Intensywny tydzień Broni

Piłkarze Broni Radom mają za sobą intensywny tydzień i dwa mecze z czołowymi ekipami trzeciej ligi. Najpierw pokonali Unię Skierniewice, a potem zmierzli się z Polonią Warszawa w Pucharze Polski.

Podopieczni trenera Dariusza Różańskiego potwierdzili, że radomski stadion jest ich twierdzą. Beniaminek trzeciej ligi w czterech ostatnich meczach w Radomiu odniósł cztery zwycięstwa. Tym razem odczuła to Unia Skierniewice, która po świetnym początku wiosny liczyła na walkę o awans na szczebel centralny.

Broni Radom na własnym boisku stosuje blitzkrieg. W meczach z Lechią Tomaszów Mazowiecki i Unią gospodarze strzelili dwie bramki w pierwszym kwadransie gry, znacznie ułatwiając sobie sprawę wygranej. Tym razem bohaterem zespołu był Kamil Czarnecki. Napastnik Broni najpierw sam trafił do siatki, potem wywalczył „jedenastkę”, a po przerwie podwyższył wynik spotkania.

Rozbity zespół trenera Rafała Smalca do końca walczył jednak o wynik. Po bramce Damiana Warchoła, który wykorzystał daleki wykop bramkarza, goście rzucili się do ataku. Tuż przed końcem meczu mogli zdobyć kontaktowego gola, ale Jakub Kosiorek wyszedł na 11 metr i zatrzymał rywala w sytuacji sam na sam. Dzięki temu radomianie spokojnie dowieźli wygraną do końca spotkania.



Foto: Emil Ebert

### Broń Radom - Unia Skierniewice 3:1 (2:0)

**Bramki:** Czarnecki (3', 56'), Czarnota (12' rzut karny) - Warchoła (75')

**Broń:** Kosiorek - Wicik, Kventsar, Gorczyca, Góźdz - Nogaj (60' Leśniewski), Czarnota, Paterek (88' Machajek), Imiela (65' Więcek) - Śliwiński (72' Możdżonek), Czarnecki

W środę piłkarze Broni pojechali do Warszawy na pucharowe starcie z miejscową Polonią. W pierwszej rundzie rozgrywek na szczeblu wojewódzkim

„Czarne Koszule” okazały się lepsze, eliminując Broni z walki o trofeum.

Obydwa zespoły przystąpiły do gry w rezerwowych składach, a mecz nie porwał kibiców. Po półgodzinie gry pierwszą konkretną sytuację strzelecką wykorzystał Marcin Kluska, który po zagranii Krystiana Pieczary wpakował piłkę do bramki. W drugiej połowie trener Dariusz Różański dokonał zmian, które sugerowały, że radomianie chcą jeszcze powalczyć o awans. Wtedy jednak Pieczara, najsilniejszy snajper trzeciej ligi, sam wpisał się na listę strzelców. W końcówce Broni naciskała, ale stać ją było tylko na honorowe trafienie autorstwa Adama Imieli. Pomochnik wykorzystał rzut karny podkutywany za faul na Przemysławie Nogaju.

### Polonia Warszawa - Broń Radom 2:1 (1:0)

**Bramki:** Kluska (34'), Pieczara (68') - Imiela (80' rzut karny)

**Broń:** Młodziński - Machajek, Sala, Kupiec, Stefański (69' Nogaj), Zych, Możdżonek (59' Imiela), Więcek, Winiarski (87' Lis), Wicik, Goljasz (60' Śliwiński)

SZYMON JANCZYK